

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 2 marca 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. z dnia 2 września 2016 roku i przyznał M. K. prawo do zasiłku chorobowego za okres od 29 czerwca 2016 roku do 13 lipca 2016 roku w wysokości 100% podstawy wymiaru z tytułu wypadku podczas prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Wnioskodawca M. K. jest osobą współpracującą w działalności gospodarczej prowadzonej przez jego żonę U. K.. Przedmiotem działalności jest wynajem lokali użytkowych znajdujących się w domu mieszkalnym wnioskodawcy i jego żony oraz na posesji obok, to jest przy ul. (...) w Z.. W ramach prowadzonej działalności wnioskodawca z żoną zapewniali dostarczenie mediów do lokali, wywóz odpadów, utrzymanie czystości, zapewnienie remontów wynajmowanych lokali. Do 1 marca 2016 roku wnioskodawca z żoną zatrudniali dozorcę, który zajmował się otwieraniem i zamykaniem obiektów, sprzątaniami przygotowywaniem pojemników do wywiezienia z odpadami. Od marca 2016 roku wszystkie te czynności wykonywał wnioskodawca. Małżonkowie wspólnie zajmowali się szukaniem nowych najemców, utrzymywaniem czystości, wykonywaniem drobnych napraw, wystawianiem pojemników przed posesję, odśnieżaniem nieruchomości, jej dozorem, załatwianiem spraw urzędowych, płatnościami, wystawianiem dokumentów. Nie ma konkretnego podziału obowiązków pomiędzy wnioskodawcę i jego małżonkę. Czasem wspólnie idą do urzędów załatwiać sprawy związane z prowadzeniem firmy. Kilka razy w miesiącu wnioskodawca udawał się do firmy (...) celem odbioru faktur za wywóz śmieci, uregulowania należności za faktury, ustalenia terminu odbioru śmieci. Opłaty zwykle dokonywał gotówką na miejscu. Siedziba firmy (...) mieści się w odległości około 400 m od siedziby firmy wnioskodawcy. Z firmą tą U. K. współpracuje od 2000 roku.

Na dzień 29 czerwca 2016 roku wnioskodawca z żoną zaplanowali udanie się do firmy (...) celem ustalenia czy jest możliwość wcześniejszego odbioru faktury i jej uregulowania. Po 1 lipca wnioskodawca z żoną planowali bowiem wspólny wyjazd na wakacje. Przy okazji chcieli również omówić kwestię wymiany pojemników na śmieci, ustalić ich ilość. W dalszej kolejności mieli udać się do składu budowlanego celem ustalenia ceny farb, gdyż chcieli pomalować wynajmowane obiekty. W dniu 29 czerwca 2016 roku wnioskodawca z żoną udał się najpierw do firmy (...). Około 100 metrów przed wejściem do siedziby firmy na wysokości ul. (...) około godziny 11:15 wnioskodawca wpadł nogą w nierówność i doznał skręcenia stawu skokowego prawego. Wnioskodawcę do szpitala na izbę przyjęć zawiozła żona, gdzie na miejscu miał wykonane prześwietlenie.

Na okres od 29 czerwca 2016 roku do 13 lipca 2016 roku wnioskodawcy zostało wystawione zwolnienie lekarskie przez specjalistę z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii.

Decyzją z dnia 10 sierpnia 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił M. K. prawa do zasiłku chorobowego za okres od 29 czerwca 2016 roku do 13 lipca 2016 roku z ogólnego stanu zdrowia z uwagi na brak 90-dniowego okresu ubezpieczenia chorobowego przed dniem powstania niezdolności do pracy. Decyzja z dnia 10 sierpnia 2016 roku uprawomocniła się wobec jej nie zaskarżenia.

Powyższych ustaleń Sąd dokonał na podstawie dokumentów zebranych w aktach sprawy, zeznań wnioskodawcy i świadka U. K. – żony wnioskodawcy. Zebrane w sprawie dowody Sąd uznał za w pełni wiarygodne jako, że ze sobą zgodne i tworzą spójny stan faktyczny.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż odwołanie wnioskodawcy zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji odnosząc się do dyspozycji art. 3 ust. 1, art. 3 ust 3 pkt 9 oraz art. 6 ust 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 1242 ze zm.) wskazał, że w niniejszej sprawie nie było przedmiotem sporu to, że zdarzenie miało charakter nagły,

zostało wywołane przyczyną zewnętrzną (wpadnięcie nogą w nierówność w chodniku) a jego skutkiem był powstały u odwołującego uraz (skręcenie stawu skokowego prawego). Spór sprowadzał się do tego czy zdarzenie nastąpiło „podczas wykonywania zwykłych czynności związanych ze współpracą przy prowadzeniu działalności pozarolniczej”.

W ocenie Sądu Rejonowego wypadek jakiemu uległ wnioskodawca w dniu 29 czerwca 2016 roku bez wątpienia nastąpił podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. W toku postępowania został wykazany związek zdarzenia ze zwykłymi czynnościami związanymi z prowadzeniem działalności gospodarczej, w szczególności zostało wykazane, że do wypadku doszło w czasie przeznaczonym na działalność gospodarczą.

Dokonując interpretacji przepisu myśl art. 3 ust. 3, należy mieć na uwadze z jednej strony rodzaj pozarolniczej działalności, którą wykonywał wnioskodawca wspólnie z żoną a z drugiej fakt, że do zdarzenia doszło w czasie, gdy udawał się do siedziby firmy, z którą współpracował. Prowadzenie działalności polegającej na wynajmie lokali użytkowych w swej istocie nie jest stacjonarne, gdyż poza pracami fizycznymi wykonywanymi na miejscu prowadzonych lokali wymaga osobistego kontaktu z innymi firmami, urzędami. Cechą charakterystyczną tej działalności jest to, że kilka razy w miesiącu wnioskodawca sam bądź wspólnie z żoną udawał się do firmy (...) celem odbioru faktur za wywóz śmieci, uregulowania należności za faktury, ustalenia terminu odbioru śmieci, co wymagało dojazdu do tej firmy. Niewątpliwie droga, którą wnioskodawca pokonywał w dniu zdarzenia, wiązała się ściśle z zaplanowanym spotkaniem z przedstawicielem firmy (...), na którym wnioskodawca miał ustalić przede wszystkim możliwość wcześniejszego odbioru faktury i jej uregulowania, a także omówić kwestię wymiany pojemników na śmieci, ustalić ich ilość, co było ściśle związane z przedmiotem prowadzonej działalności gospodarczej.

Zdaniem Sądu Rejonowego powyższe pozwala na wyrażenie stanowiska, że wypadek jakiemu wnioskodawca uległ w dniu 29 czerwca 2016 roku udając się do siedziby firmy, z którą pozostawał w stałej współpracy, celem omówienia kwestii związanych z wywozem śmieci z wynajmowanych lokali użytkowych, uregulowaniem płatności za tą usługę, było wykonywaniem zwykłych czynności związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą, i ma cechy wypadku przy wykonywaniu tej działalności pozarolniczej.

Mając powyższe na uwadze Sąd, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał M. K. prawo do zasiłku chorobowego w związku z niezdolnością do pracy spowodowaną wypadkiem przy pracy z dnia 29 czerwca 2016 roku.

Powyższe orzeczenie zaskarżył pełnomocnik organu rentowego.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie

- prawa materialnego, tj. art. 3 ust. 3 pkt. 9) w zw. z art. 9. 1 poprzez nieprawidłowe zakwalifikowanie zdarzenia jako „podczas wykonywania zwykłych czynności związanych ze współpracą przy prowadzeniu działalności pozarolniczej” zamiast prawidłowo, jako zdarzenia w drodze do miejsca prowadzenia działalności z którego to jednak zdarzenia nie przysługuje zasiłek w wysokości 100% podstawy wymiaru;

- prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. polegające na wydaniu wyroku bez wyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

W uzasadnieniu apelacji skarżący przytaczając fragmenty wypowiedzi wnioskodawcy jak i świadka wskazuje, że wnika z nich, iż czynności odwołującego polegająca na udaniu się do siedziby firmy (...), która zajmuje się wywozem odpadów, była pierwszą czynnością podjętą tego dnia. Zatem zdaniem organu rentowego Sąd wadliwie zakwalifikował powyższe zdarzenie z dnia 29 czerwca 2016 roku, jako podczas wykonywania zwykłych czynności związanych ze współpracą przy prowadzeniu działalności pozarolniczej zamiast stwierdzenia, iż owe zdarzenie było w drodze do miejsca prowadzenia działalności, gdyż udanie się do firmy (...) było pierwszą czynnością związaną z prowadzeniem tejże działalności.

Mając powyższe na uwadze skarżący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie odwołania od decyzji z dnia 2 września 2016 roku bądź alternatywnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W dniu 9 maja 2017 roku wnioskodawca złożył odpowiedź na apelację wnosząc o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy w Łodzi po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego, poprzez dodatkowe przesłuchanie świadka U. K., ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie zaznaczyć należy, że zgodnie z art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Ta strona, która twierdzi, że określona okoliczność miała miejsce obowiązana jest zatem zgłosić dowód lub dowody wykazujące jej istnienie.

Natomiast w art. 217 § 1 k.p.c. został zakreślony przez ustawodawcę termin przedstawienia faktów i dowodów. W świetle tego przepisu, strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swych wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej, z zastrzeżeniem niekorzystnych skutków, jakie według przepisów niniejszego kodeksu mogą dla niej wyniknąć z działania na zwłokę lub niezastosowania się do zarządzeń przewodniczącego i postanowień sądu. Dodatkowo w świetle uregulowań art. 381 k.p.c. strona, która powołuje w postępowaniu apelacyjnym nowe fakty lub dowody powinna wykazać, że nie mogła ich powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji lub że potrzeba powołania się na nie wynikła później.

W niniejszej sprawie pełnomocnik strony pozwanej na etapie postępowania apelacyjnego podniósł, że Sąd Rejonowy wyprowadził błędne wnioski z zebranego w sprawie materiału dowodowego, z którego to faktycznie wynika, iż czynności odwołującego polegająca na udaniu się do siedziby firmy (...) była pierwszą czynnością podjętą tego dnia. Zatem zdaniem organu rentowego Sąd wadliwie zakwalifikował powyższe zdarzenie z dnia 29 czerwca 2016 roku, jako podczas wykonywania zwykłych czynności związanych ze współpracą przy prowadzeniu działalności pozarolniczej zamiast stwierdzenia, iż owe zdarzenie było w drodze do miejsca prowadzenia działalności, gdyż udanie się do firmy (...) było pierwszą czynnością związaną z prowadzeniem tejże działalności.

Sąd Okręgowy w celu wyjaśnienia zasygnalizowanej w apelacji kwestii dopuścił dowód z uzupełniającego przesłuchania świadka U. K. na okoliczność czynności podejmowanych przez wnioskodawcę w dniu przedmiotowego wypadku.

Przeprowadzone w ramach postępowania apelacyjnego dowody pozwalają na poczynienie przez Sąd II instancji następujących ustaleń własnych, które uzupełniają stan faktyczny sprawy.

Wnioskodawca wraz z małżonką mieszka w tym samym budynku, co prowadzona jest działalność gospodarza, tam też mieści się biuro. W dniu 29 czerwca 2016 roku wraz z małżonką odwołujący się, podobnie jak każdego dnia, rozpoczął dzień od zamiatania ulicy, otwarcia bramy, posegregowania opakowań ze sklepów spożywczych zostawionych na klatce schodowej pod schodami. Wszystkie te czynności wykonuje zawsze rano. Dodatkowo tego konkretnego dnia wnioskodawca sprawdził również stan elewacji i parapetów. Odwołujący wraz z żoną nigdy nie zaczynają pracy około godziny 11.00.

(zeznania świadka U. K. e - protokół z dnia 21 września 2017 roku 00:04:50 - 00:07:50)

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy stwierdził, że uzupełniające postępowanie dowodowe potwierdziło prawidłowość orzeczenia Sądu pierwszej instancji.

Jak wynika z akt sprawy wnioskodawca domagał się przyznania prawa do zasiłku chorobowego na podstawie art. 9 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 1242 ze zm.).

Zgodnie z art. 3 ust. 3 pkt 9 cytowanej ustawy za wypadek przy pracy uważa się również nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w okresie ubezpieczenia wypadkowego z danego tytułu podczas wykonywania zwykłych czynności związanych ze współpracą przy prowadzeniu działalności pozarolniczej w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych. Przyjęte w tym przepisie określenia odwołują się do definicji wypadku przy pracy i takich jej elementów jak nagłość i zewnętrzna przyczyna zdarzenia. Poza tym jest to definicja szczególna, w której ryzyko wypadku zostało powiązane ze specyfiką zawodu i prowadzoną działalnością zarobkową. Użyty w definicji wypadku zwrot ustawowy "podczas wykonywania zwykłych czynności związanych ze współpracą przy prowadzeniu działalności pozarolniczej" oznacza, iż ustawodawca pragnął objąć ochroną ubezpieczeniową zdarzenia, które mają związek czasowy, miejscowy, ale przede wszystkim funkcjonalny (celowy) ze współpracą przy prowadzeniu działalności. W stanie faktycznym niniejszej sprawy rozważania dotyczyły ustalenia, jakie czynności w dniu wypadku wykonywał wnioskodawca. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił, okoliczności związane z samym przebiegiem zdarzenia oraz w jaki sposób do niego doszło. Zabrakło jedynie ustaleń co w porannych godzinach robił odwołujący, a konkretnie do godziny 11.15 tj. do momentu wypadku. Należy podkreślić, że w tym zakresie również pełnomocnik organu rentowego w toku postępowania pierwszoinstancyjnego nie zadał żadnych pytań, mimo obecności na rozprawie. W związku z tym Sąd Okręgowy, aby wyjaśnić czy jakieś czynności przed godziną 11.15 były przez skarżącego wykonywane, dopuścił dowód z uzupełniającego przesłuchania świadka U. K.. Z zeznań świadka wynika, że wnioskodawca w dniu 29 czerwca 2016 roku wykonywał stałe codzienne czynności tj. otworzył bramę, pozamiatał ulicę oraz posegregował opakowania pozostawione przez sklepy spożywcze. Dodatkowo sprawdził tego dnia stan elewacji budynku i parapety. Dopiero po wykonaniu tych codziennych czynności udał się wraz z małżonką do firmy (...) w celu ustalenia płatności faktury za wywóz śmieci. Powyższe zeznania oraz te złożone na etapie postępowania rozpoznawczego przez świadka w sposób jednoznaczny wskazują, że wnioskodawca bezpośrednio po wyjściu z domu, mieszczącego się w wynajmowanej nieruchomości, udał się do swoich codziennych stałych zajęć wykonywanych z rana tj. otwarcie bramy, posprzątanie posesji i posegregowanie śmieci. Przy czym logicznym wydaje się, że z samego rana wynajmujący stara się udostępnić najemcom posesję poprzez otwarcie bramy oraz umożliwić korzystanie z niej w sposób niezakłócony, poprzez zadbanie o jej czystość oraz usunięcie zgromadzonych z dnia poprzedniego śmieci. Natomiast później, gdy te stałe czynności zostały wykonane, wnioskodawca mógł się udać do firmy (...). Co istotne również czas zdarzenia wskazuje, że w pierwszej kolejności były wykonane codzienne czynności na posesji, a dopiero później miało miejsce załatwienie spraw związanych z prowadzoną działalnością poza siedzibą firmy. Trudno bowiem uznać, kierując się doświadczeniem życiowym, że praca administratora budynku rozpoczyna się dopiero około godziny 11.00.

W tych okolicznościach zdaniem Sądu Okręgowego nie może być wątpliwości, że wnioskodawca sprostował obowiązkowi wynikającemu z dyspozycji art. 6 k.c. i wykazał, że w dniu 29 czerwca 2016 roku wykonywał czynności związane ze współpracą przy prowadzeniu działalności pozarolniczej. Sąd Okręgowy pragnie zwrócić jedynie uwagę, że strona pozwana na rozprawie w dniu 16 lutego 2017 roku była obecna. W związku z tym nie było przeszkód, aby poprzez zadawanie pytań świadkowi wyjaśnić podnoszone obecnie w apelacji okoliczności. Jednak niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy uzupełnił postępowanie dowodowe, w celu jednoznacznego wyjaśnienia czy podjęta przez wnioskodawcę czynność udania się do firmy w dniu 29 czerwca 2016 roku była - jak ponosił skarżący - pierwszą czynnością dokonaną w ramach prowadzonej działalności gospodarczej przez wnioskodawcę, jako osoba współpracująca przy jej prowadzeniu. Przeprowadzone na etapie apelacyjnym postępowanie zaprzeczyło postawionej w apelacji tezie. W związku z tym brak było podstaw do podzielenia twierdzeń apelującego, że wnioskodawcy nie należy się zasiłek chorobowy w wysokości 100% podstawy wymiaru.

Zarówno postępowanie I instancyjne, jak również uzupełnione II instancyjne potwierdziło fakt, że aktywność zawodowa wnioskodawcy w dniu 29 czerwca 2016 roku nie ograniczyła się jedynie do udania się do firmy (...), ale poprzedzały ją podjęte od rana codzienne obowiązki związane z udostępnieniem posesji i jej sprzątnięciem. Powyższe okoliczności pozwoliły dojść Sądowi Okręgowemu do takich samych wniosków co Sądowi Rejonowemu, iż wypadek jakiemu wnioskodawca uległ w dniu 29 czerwca 2016 roku udając się do siedziby firmy, z którą pozostawał w stałej współpracy, celem omówienia kwestii związanych z wywozem śmieci z wynajmowanych lokali użytkowych, uregulowaniem płatności za tą usługę, było wykonywaniem zwykłych czynności związanych z

prowadzoną działalnością gospodarczą, i ma cechy wypadku przy wykonywaniu tej działalności pozarolniczej. Dlatego też nie mogły ostać się zarówno zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, jak i prawa materialnego.

W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu Okręgowego, uznanie przez Sąd Rejonowy, iż wnioskodawca uległ wypadkowi przy prowadzeniu działalności gospodarczej było uprawnione.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację organu rentowego jako bezzasadną.

Przewodniczący: Sędziowie:

E.W